

WIADOMOŚCI

RZEMIEŚLNICZE

TYGODNIOWY ORGAN OFICJALNY WOJEWÓDZKICH IZB RZEMIEŚLNICZYCH:
KRAKÓW, LWÓW, STANISŁAWÓW, TARNOPOŁ

Za Kom. Wydawniczy: P. Kosobudzki, prezes Krak. Izby Rzem. — Za Kom. Redakcyjny: H. Grudziński, red. nac. i odpow.
Redakcja i Administracja: Kraków, ulica Andrzeja Potockiego L. 18, Krakowska Izba Rzemieślnicza, telefon Nr. 1357

TREŚĆ: Hymn rzemieślniczy — Nielojalna konkurencja — Nowe ustawy i rozporządzenia — Wzorowy statut cechowy (c. d.) — Kalendarz podatk. na luty — Nowelizacja ustawy o podatk. od sztydów — Tabela komornego za I. kwartał 1928 — Skarbowe Biura Informacyjne — Ubezpieczenia ludowe P. K. O. — Zwiększenie kredytów budowlanych — Obrót czekowy w Polsce — O nowelizację ordynacji ugodowej — Wielkie piekarnie mechaniczne nie kalkulują się — Średniowieczna kultura rzemiosła — Gmach Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie — Poświęcenie Sztandaru Młodzieży Abstynenckiej — Złote myśli o życiu i miłości — Bezpl. dodatek: „Co uchwalił ostatni Zjazd Rzemieślniczy“ IV.

PROSIMY

Prenumeratę kwartalną w kwocie zł 2 za pierwszy kwartał 1928 i groszy 40 za ostatni kwartał 1927 — razem 2.40 zł, wpłacić na dostarczony do poprzedniego numeru czek przy okienkach pocztowych lub wprost pod adresem Administracji.

Wspierajcie Fundusz Prasowy

Kalendarzyk Tygodniowy

Tydzień 7: od 12 do 18 II. 1929

12	Niedziela	Antoniusza
13	Poniedz.	Jana i Dob.
14	Wtorek	Walentego
15	Środa	Faustyna
16	Czwartek	Juljanny p.
17	Piątek	Flawiana
18	Sobota	Szymona



Przedruk wzbroniony.

Hymn Rzemieślniczy *)

*Idziemy nowe życie kuć.
Bogarodzico Dziewico
Błogostawieństwo Twoje zwróc
Na rzemieślniczy lud!
Niech cnoty w nim rozświecą,
I mocy cud.*

*Ty bóle nasze troski znasz
Polski Królowo!
Ślubujem każdy warsztat nasz
Utrwalić w twierdzy moc
I w ciało ściąć słowo,
Aż zczęźnie noc!*

*My Polski nieoreźny huf
Będziemy Polski siłą,
Gdy duch nasz będzie silny, zdrów,
Gdy zginie wątplieć jad...
Rzemiosło będzie żyło
I będzie ład!*

*Od ojców naszych świętej czci
Bogarodzico Dziewico
Odbieżeć mogą tylko źli
Szukając nowych dróg...
Nam stare cnoty świecą —
Więc z nami Bóg!*

Stef.

*) Do powyższego hymnu oryginalnego przyrzekł nam pewien znany i sławny muzyk i kompozytor polski ułożyć potężną melodię. (Dop. Red.).

Nielojalna konkurencja

Niedawno odbyła się w berlińskiej Izbie Rzemieślniczej konferencja wszystkich pruskich Izb Rzemieślniczych, zwołana z inicjatywy ministra sprawiedliwości, w celu zbadania tego najprzykrzejszego zatargu pomiędzy organizacjami rzemieślniczymi a zarządami państwowych warsztatów więziennych. Syndyk Dr. Lange podkreślał wprawdzie konieczność zatrudnienia więźniów, podkreślał jednak również konieczność pogodzenia tej społecznej kwestji z gospodarczą kwestją tj. uniknięcia kolizji z paragrafami ustawy o nielojalnej konkurencji. Okazało się bowiem, że nawet „rewolucyjna“ zdobycz niemiecka ustanowienia radców rzemieślniczych przy urzędach karnych, nie przyniosła ulgi w tym zatargu pomiędzy podatki płacącym rzemiosłem a niesłusznie uprzywilejowanymi konkurencyjnymi, samodzielnymi warsztatami państwowymi. Okazało się bowiem, że wyszkolenie więźniów jest bardzo wątpliwe i poza wykonaną lichą pracą względnie poza skromnym wynagrodzeniem za nią, więzień nic więcej z tej pracy nie wynosi; nie może nawet liczyć na zatrudnienie w danym zawodzie poza murami więzienia ze względu

na brak zaufania, który budzić musi. Prezydent Lubert skonkludował życzenia obecnych w tym sensie, by więźniów zatrudniać pracą rzemieślniczą tylko i jedynie w celu zatrudnienia ich jako takiego, przy ograniczeniu się do zaspokojenia własnych potrzeb danej instytucji.

Widzimy zatem, że tak pałaca u nas w Polsce kwestja odbierania chleba rzemieślnikom przez zakłady państwowe lub gminne, nie jest tylko bolączką polską, lecz jak z powyższego można wnioskować — ogólnie europejską. Jest to konflikt, przy rozwiązaniu którego należy wziąć pod uwagę dorobek ogólnie zachodni, jednak nie bez wzięcia pod uwagę naszych specyficznie polskich stosunków. Zagranicą jest praca więzienna na przykład tylko złem koniecznym. U nas zaś chełpią się natomiast miarodajne czynniki masową „wytwórczością“ więziennych zakładów. Oto co przyniósł komunikat z Warszawy: „W uruchomionych przez Ministerstwo Sprawiedliwości warsztatach więziennych wykonywane są następujące wyroby o masowej wytwórczości: 1) zabawki drewniane wytwórci mechanicznej działu pracy wię-

zienia w Kaliszu. Wytwórnia ta wyposażona w najnowszy typ maszyny o napędzie elektrycznym, zatrudnia przy wyrobie zabawek około 150 więźniów dziennie; 2) stolarnie mechaniczne działów pracy więźniów w Warszawie, Lublinie i Grudziądzu, gdzie wykonuje się wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa na specjalnych maszynach obrabiarkach; 3) mechaniczna fabryka trepów więźniów innowrocławskiego, wytwarzająca na maszynach elektrycznych rocznie 100.000 pantofli drewnianych; 4) warsztaty koszykarskie w więzieniach Warszawy, Piotrkowa, Grudziądza, Radomia, Tarnowa, Chęcina i inne, gdzie wytworzono cały przemysł mebli koszykowych; 5) kilimy w ilości 200 m² miesięcznie wytwarzają więźniów warszawskie, kieleckie i inne; 6) bieliznę wytwarzają w miesięcznej produkcji 60.000 tuzinów więźniów warszawskie w Warszawie, Radomiu, Kielcach, Siedlcach, Sandomierzu, Drohobyczu i i. Wyroby powyższych warsztatów są pierwszorzędnej jakości (!), co zostało stwierdzone na Wystawach w Centr. Tow. Rolniczego, na Wystawie Paryskiej, oraz na Wystawie Ruchomej statku „Lwów“.

Tak oto bałamuci się komunikatami publicznymi opinię, która nie zdaje sobie z tego sprawy, że w samych zakładach więziennych i domach poprawczych istnieje 388 warsztatów rzemieślniczych, w których wytwarza się przeważnie tandetę lub fuszerkę,

a dla mydlenia oczu społeczeństwu robi się „wystawy“. Poza to, gdyby to była nawet wyjątkowo praca „pierwszorzędna“, to zachodzi tu niewątpliwie dosłowne gorszenie nie tylko rzemieślników, ale całych rzesz bezrobotnych, którzy chyba mają więcej prawa do zatrudnienia ich w „wspólnie urządzonych warsztatach mechanicznych“ niż przestępcy więzienni. Wszystko to dzieje się mimo bezustannych protestów tak Izby Rzemieślniczych jak i poszczególnych zjazdów. „Głos Mieszczański“ z dnia 20 czerwca 1926 r. rozpisał na ten temat obszerną ankietę, na którą chyba rzemieślnikowi nie trzeba zwracać uwagi, ale miarodajnym czynnikiem, by nareszcie ustała tego rodzaju naprawdę nielojalna konkurencja. Kłóć bowiem grzeszy więcej przeciw duchowi tej nowej polskiej ustawy, czy spryciarz kupiec ogłaszający „rozprzedar“ mimo że sprzedaje po normalnych cenach, by w ten nieuczciwy sposób przyciągać do siebie klientów, czy reklamowany warsztat więzienny, o którym rozgłasza się, że wytwarza towary „pierwszorzędnej jakości“ podczas gdy w rzeczywistości są to hodowle tandety, czasem droższej nawet niż na tandecie. Autorowi niniejszego na przykład przedłożono za bardzo lichą pracę stolarską krakowskiego więźniów o 50% wyższy rachunek niżeli później zapłacił za tę samą pracę u samodzielnego mistrza stolarskiego. Choć i tak wprawdzie takie rażące wypadki

nie będą na porządku dziennym, to w każdym razie ten typowy wypadek wskazuje na samo sedno zła, mianowicie, że albo te państwowe warsztaty pracują na szkodę odbiorcy albo na szkodę rzemieślnika, który płaci podatek i ma prawo do obrony przeciw fuszerom nieplacącym podatków.

Zjazd mistrzów introligatorów całej Rzeczypospolitej w dniu 12 września 1926 złożył na ręce rządu memorjał, w którym w przykładowy wprost sposób wykazuje nieżadne pod tym względem warunki, o ile się weźmie pod uwagę, że konkurencja warsztatów więziennych jest tylko jedną z wielu innych objawów tego rodzaju nielojalnej konkurencji. Weźmy np. pod uwagę w samej Małopolsce 2,000 szkół, bawiących się w introligatorstwo nie tylko dla własnego użytku ale też z uprawianiem konkurencji rzemiosłu introligatorskiemu na miasto. Niema prawie zawodu rzemieślniczego, w zastosowaniu do którego nie byłoby zależna najrozmaitsze „warsztaty“ samozwańcze, których działalność nie można inaczej określić jak nielojalną konkurencją. Mające się wkrótce ukazać nowe „Rozporządzenie“ w tej to kwestji zagoi chyba tę otwartą ranę na ciele rzemiosła polskiego, a operację przeprowadzi chyba nie bez porozumienia się z niem bezpośrednio i nie bez wzięcia pod uwagę zachodnio-europejskiej zdobyczy pod tym względem.

G.

Dookoła ustawy przemysłowej

ZARYS NOWEJ USTAWY PRZEMYSŁOWEJ Dra Jana Wyroda, inżyniera Stowarzyszeń Przemysłów, przy Urzędzie wojewódzkim w Krakowie. Składy główne: Kraków, Gebethner i Wolf. — Warszawa: Dom Książki Polskiej. — Do nabycia: w Krakowskiej Izbie Rzemieślniczej. Cena 3'90 zł.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.“ Nr 8, z dnia 28 stycznia 1928 r.:

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 stycznia 1928 r. o przedłużeniu terminu wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27-go grudnia 1924 r. w przedmiocie rewizji uprawnień (koncesyj) na sprzedaż przedmiotów objętych monopolem skarbowym (poz. 55);

— Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1927 r. o przemyśle zastawniczym (poz. 57);

Ustawowy termin przekształcenia się kongregacji kupieckich i oddziałów na podstawie obowiązującej ustawy przemysłowej.

W myśl nowych przepisów istniejące w dniu wejścia w życie rozporządzenia o prawie przemysłowym korporacje i ich Związki (n. p. Krakowska Kongregacja Kupiecka i jej Oddziały) utworzone na zasadzie dawniejszych ustaw przemysłowych winny w terminie sześciu miesięcy po dniu wejścia w życie rozp. o prawie przemysłowym uchwalić nowe statuty i przedłożyć je do zatwierdzenia Urzędowi Wojewódzkim. Termin ten może władza przemysłowa wojewódzka przedłużyć o dalsze 6 miesięcy.

Dopiero, o ile po upływie powyższego terminu Korporacje lub Związki nie uchwalą nowych statutów, władza nadzorcza (Wojewódzka) zarządzi rozwiązanie ich z urzędu.

Wobec powyższego stanu rzeczy z pracą nad reorganizacją prowincjonalnych Oddziałów Kongregacji Kupieckiej w myśl nowej ustawy zacząć należy aż do uchwalenia i zatwierdzenia nowego statutu Kongregacji Kupieckiej, która w myśl art. 100 do 108 przekształcić się będzie musiała na Związek Korporacji.

Wzorowy statut cechowy.

(Ciąg dalszy).

§ 24.

Do zakresu działania Walnego Zebrania należy:

1. wybór członków Zarządu, członków Wydziału, dla spraw czeladniczych, członków dla spraw uczniowskich i członków Sądu Polubownego;

2. uchwalanie budżetu oraz rozpatrywanie i zatwierdzanie rocznych rachunków cechu;

3. uchwalanie rachunków, które nie były przewidziane w budżecie;

4. uchwalanie przepisów, dotyczących się szczegółowego regulowania nauki w przemyśle, w granicach rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, wydanego w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej (§ 29);

5. uchwały w sprawie tworzenia zebrania delegatów;

6. uchwały co do powołania do życia wszelkich urzędów, mających służyć zadaniom cechu (§ 4 L. 2 i 3) na podstawie uchwalonych statutów dodatkowych, oraz zmiany statutu cechu i statutów dodatkowych;

7. wybór członków zarządów urzędów cechu i zatwierdzanie ich rocz-

nych sprawozdań rachunkowych i budżetów;

8. uchwalanie w sprawach nabycia, zbywania lub obciążania nieruchomości;

9. zaciąganie pożyczek, o ile nie chodzi o krótkoterminowe pożyczki, które mogą być spłacone z nadwyżki bieżących dochodów jednego roku obrachunkowego;

10. zbywanie ruchomości cechu, posiadających wartość historyczną, artystyczną lub naukową;

11. uchwalanie w sprawach wykluczenia członka z cechu (§ 11) oraz z utworzonych przez cech urzędzeń;

12. przyznawanie na wniosek Zarządu, jednakże bez dyskusji, tytułu członka honorowego cechu osobom szczególnie zasłużonym około rozwoju cechu lub wogóle rzemiosła (§ 7);

13. uchwalanie we wszystkich sprawach przedłożonych Walnemu Zebraniu przez Zarząd względnie Władzę Nadzorczą;

14. ustanowienie sądu polubownego i uchwalanie regulaminu dla sądu;

15. uchwalenie, że umowy o naukę mają być zawierane przed władzą cechu;

16. uchwała w sprawie przystąpienia do związków cechów i wybór delegatów od cechów do Zgromadzenia Związku według zasad, stosowanych przy wyborze Zarządu cechu;

17. uchwalenie rozwiązania cechu lub likwidacji urzędzeń utworzonych przez cech.

Uchwały Walnego Zebrania w sprawach wymienionych pod 8, 9 i 10 wymagają zatwierdzenia Władzy Nadzorczej.

§ 25.

W obradach i głosowaniu na Walnym Zebraniu mają prawo uczestniczyć wszyscy członkowie Wydziału Czeladników z pełnym prawem głosu.

Wykonanie uchwał Walnego Zebrania, tyjących się tych urzędzeń cechu, do których utrzymania przyczyniają się czeladnicy, bądź składkami, bądź współpracą lub których celem jest niesienie pomocy czeladnikom, nastąpić może tylko za zgodą Wydziału czeladników.

Jeżeli Wydział czeladników nie zgadza się, rozstrzyga na wniosek Zarządu cechu Władza Nadzorcza.

(c. d. n.)

Sprawy podatkowe

Kalendarz podatkowy na luty.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom że w miesiącu lutym br. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednio;

Od 15 lutego wpłata 1-szej raty podatków gruntowych za r. 1928.

W ciągu miesiąca lutego — wpłata państwowego podatku od nierucho-

mości miejskich i niektórych wiejskich za kwartał IV. r. 1927.

W ciągu miesiąca lutego — wpłata podatku od lokali za IV. kwartał 1927 r.

Do 15 lutego wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu styczniu, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawodawcze; podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu lutym br., tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

Nowelizacja miejskiej ustawy o podatku od sztydów itp. Miło jest nam donieść, że nowelizacja dotychczas obowiązującej ustawy o podatku od sztydów pójdzie w kierunku tak dawno pożądanym. Jak bowiem dowiadujemy się w krak. komisji miejskiej uchwalono zasadę, że sztyd, który posiadać musi wedle ustawy przemysłowej każda firma, podatku od sztydów opłacać nie będzie — rozmiary tego sztydu przyjęto na 1 m².

Tabela komornego za I kwartał 1928 (styczeń, luty, marzec).

1 K = 1'05 zł.

a) Pokój, albo pokój z kuchnią 43% czynszu.

Za każdą koronę za sadniczego czynszu przedwojennego należy się 45 groszy (za 10 koron 4'51 i pół Zł).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł. 1'1438.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego 53 groszy.

Dodatki za świadczenia (czyszczenia kominów, oświetlenie, stróż) należy płacić wedle efektywnych kosztów lub wedle umowy, naprzykład w Krakowie w domach, gdzie są nowoczesne urządzenia sanitarne (klozety) za mieszkania 70%; w innych domach (bez urządzeń sanitarnych) 80%.

b) Mieszkanie składające się z 2-ch lub 3-ch pokoi z kuchnią, handel IV. kategorii, pracownie VIII. kategorii 96% czynszu.

Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego należy się 1'008 groszy (za 10 koron 10'08 Zł).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł 2'55,36.

W byłym zaborze pruskim za 1-ną markę niemiecką zasadniczego czynszu przedwojennego Zł 1'18,08.

c) Wszystkie poniżej wymienione

lokale płać już pełne 100% t. j. za każde 100 koron czynszu przedwojennego 105 Zł (za 100 m. niem. 125 Zł, za 100 rubli 266 Zł) t. j.:

1) Mieszkania składające się z 4—6 pokoi, warsztaty przemysłowe VII. kategorii.

2) Wszystkie sklepy, a więc zarówno, te które opłacały przed wojną czynsz poniżej 1.500 K., 1.600 rubli lub 1.200 m. niem. jak również opłacające podówczas ponad 1.500 K. oraz hotele.

Sklepy i mieszkania ad b) i c) nie płać już obecnie żadnych dopłat za świadczenia.

Nie płaci się więcej opłaty gminnej od dostarczenia wody (podatku wodociągowego), od kanałów, oraz za wywóz nieczystości kloacznych w miejscowościach, nie posiadających powszechnych urzędzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, tudzież w domach, z takimi urządzeniami nie połączonych, za dostarczanie przez właściciela wody do urzędzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, oraz za wywóz nieczystości. (Uwaga! Za nadmiar wody chwilowo jeszcze płacić należy).

Właściciele budynków fabrycznych nie mogą się domagać obecnie opłat na ubezpieczenie od ognia i za wszelkie inne świadczenia.

W Krakowie mieszkania i sklepy ad b) i c) nie płać już miejskiego podatku wodociągowego za IV. kwartał 1927 r.

Lokatorzy ad a) płać do rąk właściciela realności kwartalnie 10% podstawowego czynszu (lub wartości czynszowej) tytułem miejskiego podatku wodociągowego za IV. kwartał 1927 r., płatny 14 stycznia 1928 r.

Urgensów nie stemplować. Pismo, które przemysłowiec lub kupiec wystosuje do innego przemysłowca lub kupca i w którym wymienia swą należność znajdującą się na rachunku bieżącym, oraz wzywa odbiorcę do uiszczenia tej należności, gdyż termin płatności już upłynął, nie podlega opłacie stemplowej (rozp. Min. Skarbu L. D. V. 4888/6/27).

Odpowiedzialność za nienależyte ostemplowanie Grzywna za nieuiszczenie opłaty stemplowej nie stanowi kary w ścisłym znaczeniu tego słowa, lecz jest tylko podwyższoną opłatą stemplową, z tego więc względu winna być wymierzona kotrahentowi, a nie jego pełnomocnikowi, działającemu z upoważnienia.

Skarbowe biura informacyjne.

W dzienniku urzędowym Ministerstwa Skarbu ogłoszono instrukcję dla biur informacyjnych, które utworzone będą jako odrębne referaty przy admi-

nistracyjnych oddziałach Izb skarbowych.

Zakres działania biura informacyjnego obejmuje, według tej instrukcji: śledzenie przejawów życia gospodarczego, niezbędnych do prawidłowego ujęcia wymiarów podatkowych, prowadzenie w tym kierunku ścisłej ewidencji i komunikowanie danych statystycznych do wiadomości władz wymiarowych; zbieranie lub przyjmowanie ze wszystkich dostępnych źródeł na terenie Izby skarbowej informacji i materiałów, dotyczących obrotów i dochodów płatników.

W sprawie przedłużenia mandatów członków Komisji Szacunkowych i Odwoławczych czytamy w Dz. Urzęd. Min. Skarbu następujące zarządzenie:

„Okólnikiem z dnia 23 grudnia 1926 r. L. DPO, 4224/V. przedłużyło Ministerstwo Skarbu mandaty członków (zastępców) komisji szacunkowych i odwoławczych do spraw podatku majątkowego do końca 1927 r.

Z uwagi na to, że komisje powyższe będą jeszcze potrzebne w przyszłości, Ministerstwo Skarbu przedłuża obecnie wymienione mandaty do końca 1928 roku.

O niniejszem zarządzeniu należy zawiadomić członków komisji odwoławczych oraz za pośrednictwem władz podatkowych I instancji — członków komisji szacunkowych.

Świadczenia socjalne

Ustawy z dziedziny społecznej.

Ministerstwo pracy wykonało szereg projektów ustaw z dziedziny społecznej. A więc projekt o ochronie zdrowia i życia pracowników, który ustala warunki zatrudnienia pracowników i nakłada na pracodawców obowiązek stosowania urządzeń, któreby chroniły zdrowie i życie pracowników. Dalej ministerstwo przygotowało projekt o umowie o pracy robotników, projekt o umowie o pracy pracowników umysłowych. Na porządku dziennym obrad w ministerstwie pracy znajdują się nadto projekty dekretów o sądach pracy, oraz o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych związków komunalnych i t. d.

Fundacja stypendyjna im. Chrońskich jest jak wiadomo jedyną czynną z pośród szeregu innych, pozostających pod zarządem gminy m. Krakowa, które uległy zdewaluowaniu. — Fundacja ta stała się czynną z chwilą zawarcia ugody sądowej z właścicielami Grand Hotelu w Krakowie w przedmiocie zabezpieczenia reszty ceny kupna w dolarach. Co-

roczne odsetki od ustalonej należitości przeznaczone są na stypendja dla młodzieży wyznania chrześcijańskiego, kształcącej się w przemyśle w kraju lub za granicą. — Onegdaj odbyło się posiedzenie Komitetu fundacyjnego pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Schneidra w obecności prezydenta m. Rollego, na którym dokonano rozdziału stypendjów na czas do końca czerwca b. r.

Na skutek ogłoszonego konkursu wpłynęło 51 podań za pośrednictwem zarządu szkoły przemysłowej, szkoły przemysłu artystycznego i szkoły rzemiosł w Krakowie. Komitet przyznał 26 stypendjów na łączną kwotę 6000 zł po 50, 40 i 30 zł. miesięcznie dla uczniów wspomnianych szkół, którzy wykazali się ubóstwem i dobrymi postępami w naukach. Ponadto Komitet przyznał jednorazowy zasiłek po 600 i 400 zł. 2 czeladnikom krawieckim na studia w akademii krawieckiej we Wiedniu i Paryżu. W końcu uchwalono regulamin obrad Komitetu.

P. K. O. uruchamia ubezpieczenia ludowe.

P. K. O. buduje gmach oddziału w Poznaniu, zamierza budować lokal dla oddziału w Katowicach oraz budynki mieszkalny dla swoich urzędników w Warszawie przy ulicy Filtrowej. W roku 1928 P. K. O. przystępuje do nowego działu pracy, mianowicie do ubezpieczeń ludowych na dożywocie, ubezpieczeń posagowych opartych na tak zwanych nieregularnych spłatach. Anglja, Austria, Szwajcaria zbierają z tego działu ogromne sumy. Sumy ubezpieczeniowe będą wynosić do 5.000 zł. Ubezpieczeni nie będą przy ubezpieczeniu poddawani oględzinom lekarskim, P. K. O. będzie jednak miało prawo przyjęcia lub odrzucenia petenta, względnie podania go oględzinom lekarskim.

Nowi członkowie Sądu Rozjemczego Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie Dzięki zabiegom Wojew. Izby Rzemieślniczej w Krakowie uzyskano w powyższym Zakładzie dwa miejsca, tak ważne dla sporów w tych świadczeniach socjalnych. — Do Sądu powyższego weszli mianowicie: pp. Stanisław Tasiński cechmistrz szewców i Jan Długoszewski cechmistrz piekarzy.

Kredyt a rzemiosło

Rzekomy kredyt dla rzemiosła.

Zapytywani jesteśmy z wielu stron co do rzekomego przyznania przez

rząd 125 milionów złotych kredytu na cele „stanu średniego“. Wiadomość tę podały pisma zbliżone do sfer reprezentujących stan średni. W sprawie tej zasięgnęliśmy informacji u najbardziej miarodajnych osób, oraz instytucji kredytowych, nigdzie jednak nie otrzymaliśmy potwierdzenia tej pożądaney wiadomości. Skłonni jesteśmy przypuszczać iż ta „kaczka“ wylęgła się w wyboreczym stawie.

Zwiększenie kredytów budowlanych przewidywane.

Zwiększony ruch budowlany w Polsce, zaznaczył się również w znacznem powiększeniu pożyczek, udzielanych na ten cel przez Bank Gospodarstwa Krajowego. W ciągu r. ub. Bank udzielił ogółem 2.507 pożyczek budowlanych na sumę łączną 106.547.665 zł., przyczem wypłaty faktyczne wyniosły 81.073.575 złotych. Przeszło połowa przyznanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów budowlanych została wypłacona z państwowego funduszu gospodarczego, wynoszącego jak wiadomo sto milionów. Fundusz ten wpływa do Banku ratami i kredyty przyznawane są w miarę wpływu tych rat. W najbliższych miesiącach przewidywany jest znaczny wzrost wpływów, które pozwolą na zaspokojenie potrzeb kredytowych budownictwa.

Słaby rozwój obrotu czekowego w Polsce.

Wyszedł z druku spis uczestników obrotu czekowego w PKO za czas do 31 października r. z. — W czasie najbliższym ukaże się dodatek, zawierający spis uczestników obrotu tego do końca grudnia r. z.

Spis ten zawiera przeszło 50.000 firm oraz osób prywatnych, w tej liczbie wszystkie większe przedsiębiorstwa w Polsce.

PKO wydaje go w tym celu, by każdy z uczestników obrotu czekowego miał możliwość regulowania swoich zobowiązań za pomocą przelewania odnośnych sum ze swego rachunku na rachunek wierzyciela bez uciekania się do obrotu gotówkowego.

Chodzi o to, że obrót czekowy — aby należycie spełnił swoje zadanie — powinien (obok koncentracji kapitału) postugiwać się przelewaniem z jednego rachunku na drugi, gdyż wtedy osiąga się wielką korzyść gospodarczą, wynikającą z oszczędzania środków płatniczych.

W Polsce taki obrót przelewowy nie jest jeszcze należycie wykorzystany mimo udogodnień, jakie PKO czyni dla tego rodzaju operacji, uwalniając je od wszelkich opłat.

HELA

Najlepsze baterje elektryczne do lampek i radja
Krajowy wyrób  Wszędzie do nabycia!

HELA

14% dywidendy ma wypłacić Bank Polski. Tak donoszą z Warszawy, gdzie w tych dniach na posiedzeniu Rady Nadzorczej odpowiednia zapadnie uchwała.

Kredyt pod zastaw weksli w Banku Polskim Większe banki prywatne zaczęły onegdaj korzystać z kredytu lombardowego, przyznanego im przez Bank Polski pod zastaw weksli z terminem ponad 3 do 6 miesięcy. Stopa procentowa od lombardu tych weksli wynosi 9 proc. Wysokość kredytu wynosi 25 proc. ogólnego kredytu redyskontowego danego banku. Ogółem suma kredytów Banku Polskiego wynosi 25 milj. zł.

Sprawy gospodarcze

Sprawa wysprzedaży Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje projekt, regulujący wysprzedaż. Z chwilą wejścia w życie nowego rozporządzenia, prawo do urządzenia wysprzedaży będą udzielały jedynie władze przemysłowe.

Sfery gospodarcze domagają się nowelizacji ordynacji ugodowej

Obowiązująca w Małopolsce ordynacja ugodowa okazała się w praktyce pod wielu względami wadliwą i niedostateczną, w szczególności za mało przystosowaną do obecnych stosunków powojennych. Stąd postulaty żądające nowelizacji obecnej ordynacji ugodowej, z którymi wciąż występują sfery gospodarcze.

W sprawie tej zabrała głos także Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie, która na ostatnim plenarnym zebraniu uchwaliła następujące rezolucje w przedmiocie przyszłej nowelizacji prawa ugodowego. Rezolucje te proponują:

1. Podwyższenie oferty ugodowej do wysokości 50% wierzytelności — Według dotychczasowego brzmienia oferta taka wynosi przynajmniej 25% wierzytelności;

2. rozszerzenie przepisu punktu 1 § 12 w tym kierunku, aby również prawa odrębności, nabyte drogą umów dobrowolnych, gasły z chwilą otwarcia postępowania ugodowego. W dotychczasowym brzmieniu tego przepisu skutkiem otwarcia postępowania ugodowego gasną jedynie prawa odrębności, nabyte drogą egzekucji;

3. ustalenie terminu (30 dni) dla rozstrzygnięcia przez Sąd rekursów, wnoszonych przeciw odmowie zatwierdzenia ugody. Terminu takiego dotychczasowy przepis § 52 ordynacji ugodowej nie ustala.

4. uzupełnienie punktu 1 § 53 ordynacji ugodowej w ten sposób, że jedynie zatwierdzona przez sąd, a przez dłużnika w terminie dopełniona ugoda zwalnia go od obowiązku zwrócenia wierzycielowi niedoboru itd. Według dotychczasowego brzmienia tego przepisu, wymóg, aby ugoda została przez dłużnika dopełniona w terminie, nie jest przewidziany;

5. wprowadzenie instytucji moratorium kilkumiesięcznego dla dłużników, którzy popadli w trudności płatnicze, a których majątek wystarcza na pełne pokrycie zobowiązań wobec wierzycieli;

6. wprowadzenie instytucji „powiernika“ dla dłużników, przewidujących niemożność pełnego zaspokojenia swych wierzycieli. Zadaniem powiernika byłaby kontrola nad majątkiem dłużnika. Instytucje moratorium i powiernika stanowiłyby przejściowe stadium do zgłoszenia wniosku o otwarcie postępowania ugodowego;

7. umieszczenie przepisów, że ugoda, zatwierdzona przez Sąd, stanowi tytuł egzekucyjny, oraz że

8. zakazane i nieważne są umowy, przyznające poszczególnym wierzycielom, grupom lub związkom prowizję lub w innej formie wynagrodzenie za doprowadzenie umowy do skutku.

Ożywienie na rynku drzewnym.

W związku z otwarciem rynku niemieckiego dla polskiego drzewa tartego, oraz zobowiązaniem się rządu polskiego do niekrępowania wywozu drzewa nieobrobionego do Niemiec, nastąpiło na rynku drzewa ożywienie. Wskutek zakupów, dokonywanych przez agentów niemieckich, ceny osiągnęły dalszy wzrost. Największym powodzeniem cieszą się wyższe gatunki, natomiast tańsze mają stosunkowo popyt niewielki. Zwyżka cen zamknęła dla naszego drzewa rynek angielski, który nabywa u nas już od grudnia minimalne tylko ilości. W grudniu eksport drzewa z Polski poszedł głównie w kierunku Niemiec. Drożyzna surowca jest dla większej części tartaków polskich bardzo niekorzystna. Większość tychże, nie mając odpowiednich środków obrotowych, nabywać może materiał drzewny tylko w ograniczonych ilościach, wobec czego szeregowi tartaków wskutek braku zajęcia grozi zamknięcie.

Wielkie piekarnie mechaniczne nie kalkulują się.

Modną w ostatnich czasach gminne piekarnie mechaniczne, jaką np. urządził Kraków, stają się groźnym konkurentem dla prywatnych przedsiębiorstw, opłacających przecież na rzecz gminy i Państwa podatki. Co

ważniejsze. okazuje się mianowicie, że wielkie te piekarnie nie tylko nie dają miastu dochodu, ale przynoszą jeszcze wielkie, niepotrzebne zupełnie deficyty.

Jak wiadomo została piekarnia mechaniczna w Krakowie uruchomiona w dniu 5 lutego z. r. Zarząd tychże Zakładów opracował zamknięcie rachunkowe i prowizoryczny bilans po dzień 10 września z. r. Wynika stamtąd, że w 6 miesiącach wypieczono chleba 678.392 kg. bułek 3.318.956 sztuk, czyli 155.429 kg. białego pieczywa.

Przeciętny przypiek za cały okres wynosił przy chlebie 136%, przy białym pieczywie 127%. Ogółem za pieczywo osiągnięto 561.304 zł.

Koszta wypieku i administracji wynosiły razem 87.937 zł 43 gr.

Z dokładnego zestawienia wynika, że strata przypuszczalnie wyniosła 22.123 zł 04 gr.

Na powody straty złożyły się między innymi: 1) za wysokie jak na piekarnię mechaniczną koszty robocizny; 2) za wysokie koszty rozwoju pieczywa;

3) za wysokie koszty opału;

4) niższe ceny chleba w piekarni miejskiej, co do której przyjęto zasadę, że piekarnia ma być regulatorem cen.

Gdyby magistrat włożony w piekarnię miejską kapitał rozdzielił w formie pożyczki między poszczególnych mistrzów piekarskich, to mogłoby być sto piekarń zmechanizowanych w Krakowie czyli wszystkie piekarnie krakowskie.

Takie owoce wydają piekarnie mechaniczne.

Złożenie zasądzonej sumy do depozytu.

Firma została skazana na zapłacenie określonej sumy pieniędzy pod rygorem natychmiastowej wykonalności z zastrzeżeniem złożenia wyegzekwowanej sumy do depozytu. Nie czekając nakazu komornika, firma złożyła zasądzoną sumę do depozytu b. gubernialnej kasy, która następnie razem z władzami rosyjskimi została ewakuowana. Kiedy powódka po prawomocnym wyroku Sądu Apelacyjnego rozpoczęła egzekucję już za czasów polskich, firma wytoczyła skargę przeciwko pozwanej o uznanie żądania z wyroku za zaspokojone.

Sprawa oparła się o Sąd Najwyższy, który rozstrzygnął (nr. C. 648/19) kwestję: czy złożenie sumy zasądzonej do depozytu dobrowolnie jest ważne? Sąd orzekł, że w myśl art. 1239 K. C. uiszczenie jest ważne, jeżeli dopełnione jest do rąk właściciela lub osoby przez niego upoważnionej. Firma zaś złożyła sumę dobrowolnie bez żądania wierzycielki, a nawet bez zawiadomienia jej o dokonaniu skła

AMERA

GORZKA WODA  **działa łagodnie a przecież wydajnie**
Wyrób Fy: **RZĄCA I CHMURSKI, KRAKÓW.** **Wszędzie do nabycia!**

PINOMETHYL usuwa natychmiast KATAR!

Do nabycia
w aptekach

PINOMETHYL chroni od **KATARU**

Do nabycia
w aptekach

dzie, W tym stanie rzeczy zdeponowana suma do czasu faktycznego jej wydania stanowi własność firmy, która ponosi ryzyko wywiezienia spornego depozytu. Z tych zasad Sąd Najwyższy uznał za wadliwe powyższe złożenia sumy i skargę kasacyjną oddalił.

Bankructwo znanego przemysłowca warszawskiego. Znany przemysłowiec warszawski Franciszek Baytel, którego ofiarność od lat kilkunastu jest znaną powszechnie, został doszczętnie zrujnowany i zlicytowany, nie mogąc podołać w zapłaceniu olbrzymich nałożonych na niego podatków i danin państwowych.

Kradzież nie stanowi siły wyższej, zwalniającej od zobowiązania. W kodeksie cywilnym istnieje przepis, że dłużnik zwolniony jest od zobowiązania, którego nie mógł wykonać na skutek siły wyższej (vis maior). Zachodzi kwestja, które wypadki stanowią siłę wyższą.

Orzecznictwo sądowe jest w tej materji bogate. Rewolucja jest wypadkiem siły wyższej; w pewnych

okolicznościach również strajk. Obecnie wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie (w sprawie A. C. 84/25, że kradzież towaru, oddanego na przechowanie, **nie stanowi** siły wyższej, czyli że przyjmujący w skład obowiązany jest oddać rzecz identyczną lub wynagrodzić szkody i straty w razie kradzieży.

Dostawy i eksport

Import obuwia z Austrii do Polski wkrótce ustanie. Wobec bardzo znacznej zwyczajki cen na rynku skór liczą się w tamtejszych kołach z silnym podrożeniem obuwia już w najbliższym czasie. W sferach konsumentów panuje zaniepokojenie, ponieważ obliczają, że zwyczajka cen może podnieść koszt mechanicznego obuwia o 80 do 100 proc. — Rozwój taki cen nie pozostałby naturalnie bez wpływu na siłę konkurencyjną tamtejszego przemysłu m. in. w eksporcie do Polski.

Polska może wywozić 4 miliony żołądków cielęcych. Bardzo poważnym artykułem eksportowym w Polsce

są żołądki cielęce, których, na podstawie przeprowadzonych badań, Polska może wywozić 4 miliony sztuk rocznie. Eksport artykułu tego, który może liczyć na wielki zbyt zagranicę, zajmuje dość poważną rubrykę w naszym wywozie, jednakże nie jest dostatecznie rozwinięty. Przytem organizacja wywozu tego artykułu jest tak fatalna, że spotykamy się niekiedy nawet z przywozem z Czechosłowacji. Naprawa w tej dziedzinie byłaby związana także i z możliwością uzyskania wyższych cen.

Przetargi.

Komitet Budowy Domu Związku M. P. i R. w Krakowie ogłasza Przetarg na zburzenie jednopiętrowego domu przy ul. Krupniczej 29. — Termin składania ofert do 11 lutego br. — Warunki, oferty i objaśnienia w biurze Kierownictwa budowy Skarbowa 2, codziennie od 11—12 przedpoł.

Urząd Wojewódzki Okręgowa Dyrekcja Robót publicznych w Krakowie ogłasza publiczny przetarg na wykonanie następujących robót przy budowie progę na Sole w Bielanach pod Kętami:

FEJLETON

Henryk Grudziński

Średniowieczna kultura rzemiosła*)

I.

Jeżeli średniowiecze było nocą, to była to napewno cudowna noc gwiazdzista. Uznają to nawet najwięksi wrogowie średniowiecza. Ileż to gwiazd pierwszej wielkości błyszczało na ówczesnym firmamencie kultury ludzkości. Jest to blask, na który oczy ludzkości znowu się zwracają, po chwilowym osłabieniu wielkomięskimi lampami łukowemi, w rzeczywistości tak marnemi w porównaniu z cudami średnich wieków, o których niedawno mówił p. Jan Maliszka w Uniwersytecie Robotniczym w Krakowie.

Nie tu miejsce rozwodzić się nad istotą i wielkością średniowiecznej kultury, na który to temat istnieją całe księgozbiory (G. Grupp „Die Kulturgeschichte des Mittelalters“). Chodzi tu tylko o oświetlenie całej tej wspaniałej kultury średniowiecznej z jednego punktu widzenia: rzemiosła i jego znaczenia w dziejach średniowiecza, przy specjalnem uwzględnieniu polskiej kultury rzemieślniczej. Należy jednak prze-

cież zaznaczyć, że w historii kultury rzemieślniczej tkwi poniekąd istotnie sedno ogólnej kultury średniowiecza tak dalece, że kto nie zna istoty i rozwoju średniowiecznych cechów, ten nie wniknie w ducha ówczesnych istotnie wielkich czasów, ograniczonych wprawdzie w swoim zakresie, ale zato niezmiernie głębokich, podczas gdy współczesna kultura posiada olbrzymią powierzchnię, zato jest też dosłownie powierzchowną. Trudno znaleźć społeczeństwo o bardziej płytkim poglądzie na świat, o większym braku ogólnego wykształcenia niż w obecnych czasach naszej kultury wybitnie materialnej. Uwydatnia się to właśnie przy porównaniu z kulturą średniowieczną. Ówczesny człowiek był albo prostaczkiem, albo uczonym, człowiekiem albo prostego serca i „chłopskiego“ rozumu, względnie posiadał swoją rzemieślniczą tęgość (Handwerksehrlichkeit) albo był to człowiek o wszechstronnem wykształceniu naukowem, ale i w jednym i drugim wypadku był to człowiek wierzący, który wszystkie braki rozumu i serca umiał wypełnić ideałami chrześcijaństwa i katolicyzmu.

Bo też trzeba wiedzieć, że początki wszelkiej kultury rzemieślniczej i cechowej wzorowane były i są na duchowej i gospodarczej organizacji klasztornej, z której cała kultura europejska — jak wiadomo — wyrosła. Zakonnik i misjonarz, ci pionierzy

ekspansji europejskiej (w myśl historjografii prof. Lamprechta) są też twórcami rękodzieła wszelkiego rodzaju; z ich dopiero rąk przyjęli pracę rękodzieła niewolnicy, u których ta umiejętność przeszła w dziedziczość i doprowadziła do zawodowych związków względnie osobnych gmin, trudniących się z rozkazu swego pana pewnym odrębnym rękodziłem, skąd w Polsce np. nazwy miejscowości Piekary, Mydlniki, Grotniki i t. p. Wskazują na to również nazwiska całych rodzin, zwłaszcza w Niemczech np. Webery, Schneidry, Schmidty. Były to związki, które istniały na ziemiach Polski też przed kolonizacją niemiecką, gdy komory, targi i grody zmieniały się na miasta (w myśl teorii Malczyńskiego w Balcera „Studjach nad historją prawa polskiego“ 1926). Rozrost miast doprowadził do usamodzielnienia się niezbędnych rzemieślników, u których jednak tradycja klasztorna swego pochodzenia i organizacja na wzór i podobieństwo kościelnych kongregacji, pozostawała zawsze w świeżej pamięci i tworzyła oś, dokoła której obracało się całe życie rzemieślnicze i cechowe. Tak jak przeor był ojcem zakonu tak i cechmistrz był i zwał się ojcem całej „rodziny“ nad którą czuwał więcej w kierunku moralnego i religijnego zachowania niż materialnego powodzenia.

(C. d. n.)

*) wykład wygłoszony przed mikrofonem Polskiego Radja w Krakowie, w dniu 11 lutego 1928 r.

1) 70 mb. zabicie ścianki szczelnej żelaznej systemu Larssena prof. II. z elementów o długości 5 mb.

2) Cementowania wgłębnego do głębokości średnio 4.5 m. zapomocą zastrzykiwania pod ciśnieniem 2 atm. mleka cement. w 65 otworach, z tego 40 powyżej i poniżej ścianki, a 25 pod tamą kierującą do młynówki do każdego otworu po 1000 kg. cementu.

Potrzebną ilość elementów ścianki, oraz kafar parowy dostarczy Państw. Zarząd Wodny w Żywcu.

Przetarg względnie otwarcie ofert odbędzie się dnia 17 lutego 1928 r. o godzinie 11-tej w lokalu urzędowym Państw. Zarządu Wodnego w Żywcu.

Warunki dostawy poda reflektantom wymieniony Zarząd, na którego ręce należy wnieść oferty pisemne wraz z wadium w wysokości 50% wartości oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta do przetargu na roboty przy progę na Sole pod Bielaniem”.

W Krakowie, dnia 25 stycznia 1928.

Za Wojewodę:

Inż. J. Jarosławiecki

wz. Dyrektora Okr. Dyr. Rob. Publ.

Z naszych Izb

Ze Stryja.

Stow. przem. - stolarsko - kowalskie w Stryju zawiadamia o zgonie swego nieodżałowanego członka Wydziału ś. p. Stefana Marmorowicza, który zmarł dnia 27 I. b. r. po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 36. Cześć Jego pamięci.

Gmach muzeum rzemiosł i sztuki stosowanej w Warszawie.

Z wiosną, Komitet Muzeum przystępuje do budowy gmachu, który dla rozwoju rzemiosł i dla kraju będzie miał pierwszorzędne znaczenie. Gmach ten stanie przy ul. Wawelskiej na terenie 12.000 mtr.², w swych rozmiarach i monumentalności, będzie to jeden z najokazalszych gmachów m. st. Warszawy.

W gmachu tym mieścić się będą uczelnie rzemiosł i przemysłu artystycznego, zbiory historyczne, nowoczesne i dydaktyczne sztuki rzemieślniczej w Polsce, biblioteka i czytelnia dzieł i czasopism sztuk zdobniczych dla publicznego użytku, oraz wielka hala wystawowa dla współczesnej twórczości przemysłu artystycznego.

Gmach ten ma być żywym pomnikiem rzemiosła polskiego i świadczyć o naszej potędze narodowej, stanąć on musi wysiłkiem samych rzemieślników. Liczne zapisy i legaty poczynione przez światłych obywateli dają możliwość komitetowi przystąpić już do

rozpoczęcia dzieła. Wykończenie jego, zależy od zrozumienia rzemiosła całego kraju i od intensywnego poparcia materialnego. Na czele Komitetu budowy stoi Prezydent m. st. Warszawy inż. Z. Słomiński, co daje rękojmię, że przy tak sprężystym kierownictwie gmach ten będzie wykończony w niedalekiej przyszłości.

Szkolnictwo

Wyszakowanie badaczy mięsa i trychinoskopistów. Dnia 31 grudnia 1927 ukończony został I. kurs pięcioletniowy dla badaczy mięsa, urządzony za zezwoleniem ministerstwa rolnictwa i województwa krakowskiego, w rzeźni miejskiej w Krakowie. Na kursie tym otrzymało wykształcenie i złożyło egzamin 11-tu badaczy mięsa i 8-miu trychinoskopistów. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył naczelnik wojewódzkiego oddziału weterynaryjnego, radca dr. Lang, w obecności dyrektora departamentu weterynaryjnego ministerstwa rolnictwa, dr. Fischoedera. II. kurs wykształcenia badaczy mięsa rozpocznie się w końcu lutego br. w rzeźni miejskiej w Krakowie.

Piśmiennictwo

„Nowości“ jest pismem stanu średniego, bardzo bogatym w treść, wyśmienicie redagowanym, a poświęca wiele miejsca sprawom rzemieślniczym. W ostatnim numerze przedrukowały „Nowości“ oprócz niektórych naszych drobnych wiadomości, także cały nasz artykuł wstępny z 1 I. br. pod tytułem „Ile warte rzemiosła polskie“; chyba tylko przez omyłkę opuszczono podanie źródła jego, co mamy nadzieję, że w następnym numerze redakcja „Nowości“ sprostuje. Zasadniczo nie mamy „nic“ przeciw wzajemnemu korzystaniu z tak szczerzego materiału rzemieślniczego; musi się to jednak odbywać w ramach prawnych. Rażącym jest bowiem, jeżeli n. p. „Mieszczanin“, pismo wychodzące w Bielsku przedrukowuje oryginalny artykuł naszego naczelnego redaktora p. t. „Rzemiosła a moda“, który 2 lata temu drukowany był w krakowskim „Głosie Mieszkańskim“ i nie uważa za stosowne jeżeli już nie podać źródła to przynajmniej podpisać autora! Przykre ale niestety prawdziwe!

Biuro lit. rackie

Red. H. Grudzińskiego-Grałskiego
Kraków, ul. Zybkiewicza 5 (P. K. O.)

Z Prasy

„Rzeczy Piękne“ w zeszytach dziełowym rocznika VI przynoszą jak zwykle szereg ciekawych artykułów z dziedziny przemysłu artystycznego. Poważne znaczenie praktyczne dla świata kupieckiego mają uwagi wstępne o estetyce w reklamie. Dr. Rudolf Beres z tego punktu widzenia omawia krakowski konkurs wystaw sklepowych. Kilka fotografii takich wystaw daje wyobrażenie, jak artystycznie rozwinął się ten rodzaj reklamy także u nas. O reklamie świetlnej pisze Marjan Ziolkowski, przytaczając przykłady prawdziwie artystycznego zastosowania tego nowoczesnego środka reklamy „na zewnątrz“. Treści zeszytu dopełnia sprawozdanie roczne z działalności Miejskiego Muzeum Przemysłowego w Krakowie oraz obfita Kronika. (z).

Wszystkie książki i pisma rzemieślnicze dostarcza

KSIEGARNIA D. E. FRIEDLEINA
Kraków, Rynek 17.

Kronika

Na Fundusz prasowy

złożyli: Powiatowy Związek Rzem. w Wadowicach zł 30, cech szklarzy zł 50, krakowski cech lakierników i pokostników zł 100, Stow. Rzem. i Przemysł. dział III w Mielcu zł 10.

Ku czci ś. p. Jana Kilińskiego Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana Kilińskiego zostało odprawione w kościele OO. Dominikanów 30 stycznia o godzinie 10 rano. — Wieczorek ku czci Jana Kilińskiego odbył się staraniem cechu i dyrekcji szkoły dokształcającej szwelskiej w tejże szkole przy ul. Zielonej o godzinie 5:30 popoł.

Poświęcenie sztandaru Młodzieży Abstynenckiej, Dnia 5 bm. w kościele św. Krzyża w Krakowie ks. biskup Rospond w asystencji duchowienstwa dokonał poświęcenia sztandaru młodzieży abstynenckiej. Po akcie poświęcenia, ks. biskup Rospond wygłosił podniosłe przemówienie i zebrałej licznie młodzieży udzielił błogosławieństwa. Po ceremonii ks. kanonik Mikulski odprawił solenne nabożeństwo, w czasie którego chór mieszany „Hasła“ wykonał szereg pieśni kościelnych. W uroczystości wzięli udział: delegat min. spraw wewnętrznych z dep. gen. dyw. służby zdrowia pan Szymański, starosta. Stańkowski imieniem wejewody Darowskiego, radca magistratu dr. Wesely imieniem prezydium miasta, oraz różne organizacje młodzieży absty-

PRACOWNIA OBUWIA

Antoniego Snopkowskiego Kraków, Zwierzyniecka 17 poleca własne wyroby które ma stale na składzie oraz przyjmuje zamówienia według najn. fasonów

nenckiej z sztandarami i orkiestrą, z prezesem swoim ks. Kuznowiczem na czele. Po uroczystości, rozwinął się, przy dźwiękach orkiestry Związku młodzieży rekodzielniczej, pochód ulicami miasta w stronę bursy ks. Kuznowicza gdzie w pięknie udekorowanej sali odbył się poranek wieczorem zaś odbyła się Akademia.

Złote myśli o życiu i miłości.

I.

Nie nauczy się a, b, c, miłości i życia — kto nie pozostanie w sercu i umyśle uczniem... na zawsze.

Kto się za młodu kochać nie nauczył — temu na starość daje miłość.. szkołę.

Egzamin dojrzałości

składa najłatwiej maturzysta-minister z „katedry“, gdy na „ławach“ sejmowych profesorowie-posłowie... śpią.

Poprzez powszechną szkołę młodocianego flirtu, szkołę dla czytania i pisania sztubackich listów miłosnych, trzeba przejść do średniej szkoły serca, uczącej czytać z twarzy i spojrzenia, aby przez maturę zazdrości przejść do wszechniczy miłości, wymagającej czytania myśli i jasnowidzenia matrymonjalnego. Są jednak tacy, których właśnie najwyższe akademickie wykształcenie czyni w miłości... analfabetami.

ZAKŁAD WULKANIZATORSKI
Józefa Wołoszyna. Kraków, Wolska 6
naprawia specjalnie kalosze, śniegowce, oraz wszelkie roboty w ten zakres wchodzące

Sen udziela nam codziennie przez ośm godzin lekcji... śmierci: kogo więc ta jedna trzecia naszego życia umrzeć nie nauczyła — ten i żyć nie potrafi.

Prędzej niż cię nauczy ludzka głupota mądrości — nauczy cię szkolna mądrość... głupoty.

I królestwo miłości jest dla ubogich w duchu — ale nie dla żebraków.

Wszechstronnie, „radjowo“ kształci umysł i serce tylko muzyka sfer przyrody, która każdemu wszędzie wprost do ucha wyklada i gra, o ile tylko serce nastrojone, a ucho czułe na głos... sumienia.

W szkole życia i podczas nauki miłości wstydzą się być głupimi właśnie ci, którzy wstydzą się też być mądrymi... po nauczce.

Najwięcej pouczającymi u wielkich ludzi są — ich wady i słabości.

I w miłości najtrudniej nauczyć się — uczyć się.

Kto nie umie w sercach czytać — nie potrafi też w sercach... zapisać się.

G.

PRACOWNIA STOLARSKA Wiktora Iglińskiego, Kraków, Garbarska 7, wykonuje wszelkie roboty meblowe, budowlane, kościelne etc. po nader przystępnych cenach

Fabryka mebli żelaznych
metalowych oraz wyrobów budowlanych
ANTONI POGORZELSKI
Kraków, św. Łazarza L. 19
Tel. 98 - Tel. 98
 Biuro zamówień ul. Mikołajska 3
 I. p. Tel. 3588
 Poleca własne wyroby, solidne i doborowe po cenach fabryczn.



Wytwórnia artystyczno-cyzelerska i bronzownicza oraz artystyczna pracownia dla sztuki kościelnej

HENRYK WALDYN


W KRAKOWIE, ULICA FELICJANEK L. 5—7



ZAKŁAD DENTYSTYCZNY **ARTURA GOLDMANA** KRAKÓW
 SŁAWKOWSKA 30

PIECZĄTKI
 dla wszystkich instytucji
 wykonuje najszybciej

Jan Sadel, Kraków-Grzegórzki, ul. Chodkiewicza 8
 poleca swoją pierwszorzędną pracownię **Pilników i Raszpli** odznaczoną wieloma nagrodami. Wyrabia i utrzymuje na składzie Pilniki, Raszple wszelkiego rodzaju.



Specjalne roboty w zakresie pilnikarstwa wchodzące. Przyjmuje zużyte pilniki i raszple do nasiekania i hartowanie stali 623-16
 Ceny niskie, przy większych zamówieniach znaczne opusty.



Dla przemysłu Inroligatorstkiego wszelkie narzędzia materiały częściowe, drukarskie w najlepszych gatunkach poleca

„GRAFIKA“
Fr. Terakowski Syn Józef
 Kraków, ulica Gołębia 3
 Zamówienia na prowincję odwr.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI PIOTRA GRZYWY
KRAKÓW, RAJSKA 10 TELEFON 4743
 Wykonuje wszelkie roboty w zakresie inroligatorstwa wchodzące. Oprawia mszały, brewjarze, książki do nabożeństwa, oprawy ozdobne książek powieściowych, wykonuje portfele na wexsle, pudła na akta, Passepartouts, oprawy nakładów i broszuowanie